

UZASADNIENIE

Przedmiot i przebieg postępowania

1. W dniu 30 marca 2022 r. S. R. reprezentowana przez pełnomocnika wniosła o stwierdzenie, że spadek po A. R., synu E. i E., ostatnio przebywającym w W. przy ul. (...), który to adres był ostatnim miejscem jego zwykłego pobytu, zmarłym w L. dnia 20 września 2021 r. nabyły jego jedyne dzieci – S. R. i E. R. w udziałach po 1/2. (wniosek, k. 3-5)
2. Uczestnik, reprezentowany przez tych samych pełnomocników, przyłączył się do wniosku wnioskodawczyni. (pismo, k. 136)
3. Pismem z dnia 21 listopada 2022 r. D. R. reprezentowana przez pełnomocnika zgłosiła swój udział w postępowaniu w charakterze uczestnika powołując się na status wierzyciela spadkodawcy. (pismo, k. 171-182)
4. Postanowieniem wydanym na rozprawie dnia 24 listopada 2022 r. Sąd odmówił dopuszczenia D. R. do udziału w postępowaniu. Postanowienie nie zostało zaskarżone. (postanowienie, k. 184)
5. Na rozprawie dnia 8 grudnia 2022 r. pełnomocnik wnioskodawczyni i uczestnika wniósł o stwierdzenia nabycia spadku z ograniczeniem do majątku znajdującego się w Polsce. Na rozprawie w tym dniu otwarto i ogłoszono testament spadkodawcy. (protokół, k. 193; protokół otwarcia i ogłoszenia testamentu, k. 192)

Ustalenia faktyczne

6. A. R. urodził się (...) na terenie Związku (...) (Rosyjskiej (...)) jako syn E. i E.. Ożenił się z E. B., z którą miał dwoje dzieci – córkę S., urodzoną (...) w W., i syna A., urodzonego (...) w W.. A. R. oświadczył w dniu 20 kwietnia 2022 r., że nie korzysta z nadanego imienia i posługuje się imieniem E..

(angielski akt zgonu wraz z tłumaczeniem, k. 10-11; angielskie akty stanu urodzenia wraz z tłumaczeniem, k. 16-21; wydruk kw – k. 27; oświadczenie, k. 152; odpisy zupełne aktów urodzenia, k. 156-157; zapewnienia spadkowe wnioskodawczyni i uczestnika, k. 158v, 159)

7. A. R. nie był polskim obywatelem, utracił obywatelstwo RP w latach pięćdziesiątych. Miał obywatelstwo Wielkiej Brytanii. Na terenie tego kraju zamieszkiwał w domu przy 7 C. H., L..

(zeznania D. R., k. 192v)

8. E. R. zmarła 29 kwietnia 2014 r. w L..

(tłumaczenie angielskiego aktu zgonu, k. 13-15)

9. A. R. był (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. (do końca życia). Na terenie Rzeczypospolitej Polskiej był właścicielem kilku nieruchomości – lokalu nr (...) oraz udziału w lokalu garażowym przy ul. (...) w W., lokalu mieszkalnego nr (...) oraz udziału w lokalu garażowym w budynku przy ul. (...) w W., lokalu nr (...) w budynku przy Al. (...) w W.. Był użytkownikiem wieczystym (w udziale (...)) nieruchomości położonej przy ul. (...) w P..

(informacja odpowiadająca odpisowi z KRS, k. 12v; wydruk kw – k. 25-27; 30-38; 80-84; 67, 75; 103-105; 109-113)

10. A. R. jeszcze przed śmiercią swojej żony nawiązał nieformalny związek z D. R.. A. R. i D. R. spędzali po kilka miesięcy w roku w Polsce, Wielkiej Brytanii lub Izraelu, przede wszystkim w Wielkiej Brytanii (A. R. miał tam wówczas „rezydencję podatkową”, tzn. mieszkał tam na tyle długo, by na potrzeby przepisów podatkowych być traktowanym jako zamieszkujący w Wielkiej Brytanii). Od 1 kwietnia 2017 r. A. R. i D. R. zmienili rezydencję podatkową na polską, w Wielkiej Brytanii przebywali od tej pory 90 dni w roku oraz odwiedzali Izrael. Na terenie Polski A. R. mieszkał z D.

R. w lokalu przy ul. (...). Raz do roku – przed wybuchem pandemii – w mieszkaniu tym przyjmował też swoje dzieci wraz z ich rodzinami.

(zeznania D. R., k. 192v; przesłuchanie wnioskodawczyni, k. 160v)

11. A. R. pozostawił testament z 5 kwietnia 2019 r., w którym rozporządził swoim majątkiem znajdującym się na terenie Wielkiej Brytanii pomiędzy dwoje swoich dzieci. Oświadczył w nim, że mieszka w Polsce, przy ul. (...), a docelowo zamierza zamieszkać w Izraelu.

(testament wraz z tłumaczeniem przysięgłym, k. 162-163)

12. A. R. w lutym 2020 roku zadeklarował chęć emigracji do Izraela jako osoba narodowości żydowskiej (alijah) i zamierzał z D. R. przeprowadzić się właśnie tam na stałe. Wówczas powrócił z Izraela do Polski aby spakować wszystkie rzeczy i zakończyć interesy na jej terenie (sprzedać udziały posiadane przez A. R. w spółkach oraz nieruchomości). Z uwagi na wybuch pandemii (...) plany te musiały ulec zmianie, bo D. R. nie miała prawa wjazdu do Izraela (kraj ten nie wpuszczał na stałe nie-obywateli), w Polsce i innych krajach Europy przejściowo obowiązywał lockdown. Wkrótce później wyniki badań A. R. ujawniły podejrzenie nowotworu, a jego lekarz z Wielkiej Brytanii dr A. polecił mu powrót do Wielkiej Brytanii, jeśli chciałby podjąć jeszcze próbę leczenia. Na początku lipca 2020 r., gdy możliwa już była podróż do tego kraju z Polski, A. R. i D. R. przenieśli się na stałe do domu A. R. w L.. Mieli zamiar, w razie pozytywnych wyników leczenia, przeprowadzić się później do Izraela, nie myśleli już o powrocie na stałe do Polski. Przedłużające się leczenie i pogarszające się prognozy na wyzdrowienie spowodowały jednak, że A. R. porzucił zamiar wyjazdu i zdecydował się pozostać w swoim domu w L. już do końca życia.

(zeznania D. R., k. 192v)

13. Dnia 15 kwietnia 2021 r. A. R. i D. R. zawarli umowę związku kohabitacyjnego, w której uzgodnili wspólne stosunki finansowe i osobiste (nie oznaczało to wstąpienia w cywilny związek partnerski). Jednym z motywów do jej zawarcia była zmiana ich miejsca stałego zamieszkania i przeniesienie centrum wspólnych interesów życiowych do Wielkiej Brytanii od 10 lipca 2020 r. Jako prawo właściwe dla wszelkich zobowiązań wynikających z umowy wskazano prawo polskie (4.2 umowy)

(umowa kohabitacyjna, k. 175-177, 182)

14. A. R. zmarł na raka oskrzeli dnia 20 września 2021 roku w domu przy C. C. w L..

(akt zgonu wraz z tłumaczeniem, k. 10-11)

Ocena dowodów

15. Co do stanu rodzinnego spadkodawcy, tożsamości spadkobierców oraz liczby sporządzonych przez A. R. testamentów Sąd oparł się na zebranych w sprawie dokumentach (w tym aktach stanu cywilnego) oraz zapewnieniach spadkowych złożonych przez wnioskodawczynię i uczestnika. Nie budziły one wątpliwości co do zgodności z prawdą i nie było powodów, aby odmówić im wiarygodności. Również D. R. w pisemnym zgłoszeniu udziału w sprawie nie udzielała innych informacji na te tematy niż zgromadzone dotychczas w aktach sprawy.

16. Co do miejsc pobytu spadkodawcy przed śmiercią Sąd oparł się natomiast na zeznaniach D. R. i odmówił częściowo wiarygodności zeznaniom wnioskodawczyni i uczestnika. Jak wynikało z zeznań D. R., które nie zostały zaprzeczone (co do przytoczonych w nich faktów, pełnomocnik wnioskodawczyni i uczestnika kwestionowała natomiast wypowiedaną przez świadka ocenę tego, gdzie spadkodawca miał miejsce zamieszkania albo stałego pobytu), była ona w stałym kontakcie ze spadkodawcą jako jego partnerka, jego dzieci natomiast miały własne rodziny i odwiedzały go w Polsce sporadycznie (wnioskodawczyni zeznała, że całą rodziną spotykali się w Polsce raz do roku). Przedstawiła ona znacznie więcej szczegółów z ostatnich lat życia spadkodawcy niż wnioskodawczyni i uczestnik, a także precyzyjnie określiła daty ostatniego przyjazdu do Wielkiej Brytanii i zakończenia okresu rezydencji podatkowej

spadkodawcy w Polsce. Warto zaznaczyć, że świadek nie podważała samego tytułu dziedziczenia spadkobierców, a rozstrzygnięcie sprawy nie dotyczyło jej bezpośrednio. Wola spadkodawcy, aby zamieszkać na stałe w Izraelu, znajduje ponadto potwierdzenie w sporządzonym przez niego testamencie z 2019 r.

17. Z kolei zeznania wnioskodawczyni i uczestnika na temat miejsca zamieszkania spadkodawcy były bardzo ogólne. Oboje byli zgodni, że spadkodawca zamieszkiwał w W., ale już w świetle ich zeznań można było nabrać co do tego wątpliwości. Wedle twierdzeń uczestnika spadkodawca przyjechał do L. na ok. 6 miesięcy przed śmiercią, a wcześniej w swoim miejscu stałego pobytu – W. – mieszkał przez 7 miesięcy (czyli niewiele dłużej). Już zatem zeznania Uczestnika wskazują, że kwestia pobytu i zamieszkania A. R. była dość skomplikowana, gdyż pomimo prowadzenia interesów głównie w Polsce podróżował on pomiędzy W. a L., gdzie miał dom. Uczestnik wskazał też, że spadkodawca jako posiadacz paszportu brytyjskiego mógł swobodnie poruszać się po Europie, co świadczy o tym, że najprawdopodobniej uczestnik nie miał wiedzy o podstawie prawnej pobytu swojego ojca w Polsce – bez odpowiedniej wizy pobyt za granicami kraju strefy S. jest ograniczony do trzech miesięcy (zatem spadkodawca musiał mieć wizę albo prawo pobytu na terenie Polski, skoro przebywał w niej więcej niż 3 miesiące). Warto też wskazać, że akt zgonu A. R. wymienia jako jego miejsce zamieszkania adres w L. (C. C.), a osobą zgłaszającą dane zmarłego urzędnikowi był właśnie uczestnik (k. 11).

18. Sąd nie kwestionował dowodów w postaci wydruków z ksiąg wieczystych oraz informacji odpowiadającej odpisowi z Krajowego Rejestru Sądowego, nie wywiódł z nich natomiast tak daleko idących wniosków na temat miejsca stałego pobytu spadkodawcy, jak to czynili wnioskodawczyni i uczestnik. Przedłożony przez D. R. tekst umowy kohabitacyjnej (którą Sąd dopuścił z urzędu jako dowód, fakt jej podpisania przez spadkodawcę nie był kwestionowany przez spadkobierców) był dla sprawy istotny ze względu na zawarte w nim oświadczenia co do miejsca pobytu spadkodawcy. Sąd nie ocenił natomiast w żadnym zakresie ważności czy skutków prawnych tej umowy.

Ocena prawna

Zakres niniejszego uzasadnienia

19. W pierwszej kolejności Sąd wyjaśnia, że pełnomocnik wnioskodawczyni wniósł o sporządzenie uzasadnienia tylko części postanowienia dotyczącej nabycia spadku przez spadkobierców na podstawie prawa angielskiego. Jak wskazano w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 2021 r., sygn. I NSNc 111/20, sąd spadku ma obowiązek orzekać w ramach wyznaczonych normami prawa materialnego oraz na podstawie wyników przeprowadzonego postępowania dowodowego. Z racji tego, że Sąd ma obowiązek orzekać co do spadku jako całości, a tylko w przypadkach wyraźnie przewidzianych przez prawo może orzekać w węższym zakresie, np. co do jego poszczególnych składników, orzeczenie o stwierdzeniu nabycia spadku stanowi jedną nierozzerwalną całość, nawet jeśli zawiera ono w sobie kilka jednostek redakcyjnych. Sąd potraktował zatem wniosek o sporządzenie uzasadnienia jako skutkujący sporządzeniem uzasadnienia co do stwierdzenia nabycia spadku w ogólności (bez orzeczenia o kosztach postępowania).

Jurysdykcja sądu polskiego do rozpoznania niniejszej sprawy, miejsce zwykłego pobytu

20. Zgodnie z art. 1099 § 1 k.p.c., brak jurysdykcji krajowej sąd bierze pod rozważę z urzędu w każdym stanie sprawy. W razie stwierdzenia braku jurysdykcji krajowej sąd odrzuca pozew lub wniosek, z zastrzeżeniem art. 1104 § 2 lub art. 1105 § 6. Brak jurysdykcji krajowej stanowi przyczynę nieważności postępowania (§ 2 wskazanego przepisu).

21. Jurysdykcja sądów w sprawach spadkowych została uregulowana jednakowo na terenie Unii Europejskiej (z wyjątkiem Danii) Rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr (...) z dnia 4 lipca 2012 r. w sprawie jurysdykcji, prawa właściwego, uznawania i wykonywania orzeczeń, przyjmowania i wykonywania dokumentów urzędowych dotyczących dziedziczenia oraz w sprawie ustanowienia europejskiego poświadczenia spadkowego (dalej jako „Rozporządzenie”). Przepisy te, jako normy wyższego rzędu niż prawo krajowe (art. 91 ust. 3 Konstytucji RP), mają pierwszeństwo zastosowania przed art. 1108-1109 k.p.c.

22. Art. 4 Rozporządzenia wprowadza zasadę, że jurysdykcję co do orzekania co do ogółu spraw dotyczących spadku mają sądy państwa członkowskiego, w którym zmarły miał swoje miejsce zwykłego pobytu. Istotne znaczenie (zarówno dla kwestii jurysdykcji, jak i prawa właściwego dla dziedziczenia) ma zatem pojęcie „zwykłego pobytu” oraz ustalenie miejsca zwykłego pobytu A. R..

23. Jak wskazano w motywie (23) Rozporządzenia, aby ustalić miejsce zwykłego pobytu, organ zajmujący się sprawą spadkową powinien dokonać ogólnej oceny okoliczności życia zmarłego w latach poprzedzających jego śmierć i w chwili jego śmierci, uwzględniając wszystkie istotne elementy faktyczne, w szczególności czas trwania i regularność obecności zmarłego w danym państwie oraz warunki i powody tej obecności. Tak ustalone miejsce zwykłego pobytu powinno wykazywać ścisły i stabilny związek z danym państwem, uwzględniając konkretne cele Rozporządzenia. W motywie (24) wskazano, że inne złożone przypadki mogą dotyczyć sytuacji, gdy zmarły mieszkał na zmianę w kilku kolejnych państwach lub gdy podróżował między państwami, nie osiedlając się na stałe w żadnym z nich. Jeżeli zmarły był obywatelem jednego z tych państw lub wszystkie główne składniki jego majątku znajdowały się w jednym z tych państw, szczególnym czynnikiem w ogólnej ocenie wszystkich okoliczności faktycznych mogłoby być jego obywatelstwo lub położenie tych składników majątku. W motywie (25) wskazano z kolei, że przy ustalaniu prawa właściwego dla dziedziczenia organ zajmujący się sprawą spadkową może w wyjątkowych sytuacjach - na przykład gdy zmarły przeniósł się do państwa zwykłego pobytu stosunkowo krótko przed śmiercią, a wszystkie okoliczności sprawy wskazują, że był on w sposób oczywisty bliżej związany z innym państwem - dojść do wniosku, że prawem właściwym dla dziedziczenia nie powinno być prawo państwa zwykłego pobytu zmarłego, lecz prawo państwa, z którym zmarły był w oczywisty sposób bliżej związany. Ten oczywiście najbliższy związek nie powinien być jednak przywoływany jako pomocniczy łącznik w przypadkach, gdy ustalenie miejsca zwykłego pobytu zmarłego w chwili śmierci okazuje się skomplikowane.

24. Zawarte w motywach Rozporządzenia wskazówki co do interpretacji pojęcia „zwykłego pobytu” powinny mieć znaczenie dla interpretacji tego pojęcia przez sądy (wyrok TSUE z dnia 16 lipca 2020 r., sygn. C-80/19, nb. 37). W literaturze słusznie zwrócono uwagę, że Rozporządzenie spadkowe nie wskazuje jednak minimalnego okresu, który mógłby uzasadniać przyznanie pobytowi znamienia "zwykłości". Bez wątpienia jednak samo pojęcie "pobyt" wymaga fizycznej obecności podmiotu w danym miejscu przez pewien okres. Z drugiej strony słowo "zwykły" wskazuje, że chodzi tu raczej o jakość pobytu, a nie o czas jego trwania. Z tego powodu niezbędna wydaje się pewna, pozbawiona przypadkowości, regularność przebywania w danym miejscu. Sąd zgadza się również ze stanowiskiem, że znaczenie przy interpretacji pojęcia stałego pobytu muszą mieć także intencje samego spadkodawcy, zamiar stałego pobytu, chęć ustanowienia swojego centrum interesów życiowych (Unijne rozporządzenie spadkowe Nr 650/2012. Komentarz, pod red. M. Załuckiego, Legalis 2018, nb. 6 i 7).

25. W świetle powyższych rozważań Sąd doszedł do wniosku, że ostatnim miejscem stałego pobytu A. R. był L., a nie W.. Przemawiają za tym następujące okoliczności:

- a. pobyt w Wielkiej Brytanii trwający od lipca 2020 r., czyli ponad rok przed śmiercią;
- b. zamieszkanie we własnym domu w L. i przeniesienie tam centrum interesów życiowych;
- c. korzystanie z usług zaufanego lekarza, którego porady skłoniły spadkodawcę do przeprowadzki do Wielkiej Brytanii;
- d. obywatelstwo brytyjskie spadkodawcy;
- e. deklarowana intencja pozostania w Wielkiej Brytanii już do śmierci;
- f. obecność syna E. w kraju zwykłego pobytu (w Wielkiej Brytanii spadkodawca miał większe związki rodzinne, niż z Polską).

26. W mniejszym stopniu o związku spadkodawcy z Wielką Brytanią świadczy sporządzenie testamentu właśnie według prawa Anglii i Walii. W samym testamencie (sporządzonym w 2019 r.) spadkodawca wymienił bowiem jako miejsce zamieszkania W..

27. Z kolei za uznaniem, że ostatnie miejsce pobytu spadkodawcy znajdowało się w Polsce, mogło przemawiać co najwyżej posiadanie przez niego nieruchomości oraz udziałów w polskiej spółce. Nie może być to jednak okoliczność decydująca dla takiej oceny, gdyż spadkodawca był też niewątpliwie właścicielem domu w L., a możliwe, że także w Izraelu (wzmianka o nieruchomościach w tym kraju znajduje się w umowie kohabitacyjnej) – nie mógł więc mieć jednoczesnego miejsca pobytu we wszystkich tych miejscach naraz. Uznawanie, że miejscem zwykłego pobytu jest kraj, w którym spadkodawca posiada najwięcej nieruchomości, byłoby z kolei nadmiernym uproszczeniem.

28. Przeciwno uznaniu, że w chwili śmierci spadkodawca miał w Polsce adres stałego pobytu, przemawiają jego deklarowane plany życiowe, o których mówiła D. R.. Sąd dał wiarę, że przenosząc się do Wielkiej Brytanii A. R. nie miał już w planach powrotu do Polski na stałe, lecz chciał docelowo zamieszkać w Izraelu (to samo wynika ze wstępnych oświadczeń spadkodawcy w testamencie). Nie miał więc zamiaru podtrzymywać więzi z Polską, jaką miał do czasu wyjazdu, lecz ją w możliwym stopniu zerwać (nie mógł tego uczynić całkowicie z racji posiadania nieruchomości i innego majątku w Polsce). Z racji tego, że D. R. przeprowadziła się razem ze spadkodawcą, nie miał on na terenie Polski osób sobie bliskich, więc jego związku z Polską miały już tylko biznesowy charakter.

29. Zarówno więc fizyczna obecność spadkodawcy w ostatnich miesiącach życia w Wielkiej Brytanii, jak i wyraźnie silniejszy związek z tym krajem niż z Polską, skłaniają do stwierdzenia, że to w Wielkiej Brytanii, w swoim domu w L., A. R. miał miejsce zwykłego pobytu.

30. Biorąc to pod uwagę należało stwierdzić, że sąd polski nie ma jurysdykcji do orzekania o spadku po Aronie R. na podstawie art. 4 Rozporządzenia. Przepis ten nie jest jednak jedynym, który przyznaje jurysdykcję co do orzekania o całości spadku sądom państwa członkowskiego UE. Zgodnie z art. 10 ust. 1 Rozporządzenia, w przypadku gdy miejsce zwykłego pobytu zmarłego w chwili jego śmierci nie znajduje się w państwie członkowskim, sądy państwa członkowskiego, w którym znajdują się składniki majątku spadkowego, pomimo tego mają jurysdykcję do orzekania co do ogółu spraw dotyczących spadku, jeżeli:

a. zmarły miał w chwili śmierci obywatelstwo tego państwa członkowskiego lub w przypadku, gdy nie zachodzi ta okoliczność;

b. zmarły miał wcześniej miejsce zwykłego pobytu w tym państwie członkowskim, pod warunkiem że do chwili wniesienia sprawy do sądu upłynęło nie więcej niż pięć lat od chwili zmiany tego miejsca zwykłego pobytu.

31. A. R. zmarł 20 września 2021 r. W tym czasie Wielka Brytania nie była już członkiem Unii Europejskiej (wystąpiła z niej z dniem 1 lutego 2020 r.), zatem miejsce jego zwykłego pobytu w chwili śmierci nie znajdowało się w państwie członkowskim UE. W Polsce niewątpliwie znajdują się składniki majątku spadkowego A. R., a zatem spełnione są warunki do przyznania jurysdykcji sądom polskim wymienione w art. 10 ust. 1 Rozporządzenia w części przed wylizaniem. W przypadku A. R. nie jest spełniony warunek z art. 10 ust. 1 lit. a) Rozporządzenia, gdyż nie miał on w chwili śmierci polskiego obywatelstwa. W świetle ustalonego stanu faktycznego zachodzi jednak podstawa do przyznania jurysdykcji z lit. b) wymienionego przepisu, gdyż do czasu wyjazdu z Polski w 2020 r. A. R. posiadał tutaj miejsce zwykłego pobytu. Świadczą o tym zeznania D. R. (na temat rezydencji podatkowej), jak i testament zmarłego z 2019 r. (w którym zadeklarował, że nie mieszka na terenie Wielkiej Brytanii). A. R. był wówczas obecny w Polsce co najmniej przez połowę roku (oceniając po tym, że jego rezydencja podatkowa przez wylotem do Wielkiej Brytanii była w Polsce) i subiektywnie uznawał Polskę i lokal przy ul. (...) za swoje miejsce zamieszkania. Miejsce pobytu zmienił dopiero w lipcu 2020 r., czyli na rok i dwa miesiące przed śmiercią.

32. Podsumowując – Sąd na podstawie art. 10 ust. 1 lit. b) Rozporządzenia był w sprawie uprawniony do orzekania o całości spadku po Aronie R..

Ograniczenie orzekania

33. Sąd posiadał jurysdykcję do orzekania o całości spadku wynikającą z Rozporządzenia. Zgodnie z art. 677 § 1 zd. 2 k.p.c. w postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku sąd wymienia spadkodawcę oraz wszystkich spadkobierców, którym spadek przypadł, jak również wysokość ich udziałów. W postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku sąd stwierdza także nabycie przedmiotu zapisu windykacyjnego, wymieniając osobę, dla której spadkodawca uczynił zapis windykacyjny, oraz przedmiot tego zapisu (§ 2 tego przepisu). Stwierdzenie nabycia przedmiotu zapisu windykacyjnego może nastąpić również przez wydanie przez sąd postanowienia częściowego (§ 3 przepisu). Postanowienie może więc dotyczyć tylko całego spadku (nie jego poszczególnych składników albo niektórych spadkobierców), a jedynym dopuszczalnym przez polskie prawo krajowe wyjątkiem jest stwierdzenie nabycia przedmiotu zapisu windykacyjnego (por. T. Żyznowski [w:] Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom III. Art. 506–729, red. T. Wiśniewski, Warszawa 2021, art. 677; Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, pod red. A. Zielińskiego, K. Flagi-Gieruszyńskiej, Legalis 2022, komentarz do art. 677 k.p.c., nb. 7; Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, pod red. K. Osajdy, Legalis 2018, komentarz do art. 677 k.p.c., pkt 24). Wyjątek taki zachodzi też, gdy Sąd posiada jurysdykcję do orzekania o nabyciu tylko niektórych składników majątkowych (np. nieruchomości).

34. Możliwość ograniczenia zakresu orzekania sądu, czyli wyjątek od wyżej opisanej zasady, przewidziano natomiast w art. 12 ust. 1 Rozporządzenia. Zgodnie z tym przepisem w przypadku gdy majątek zmarłego obejmuje składniki majątku znajdujące się w państwie trzecim, sąd, do którego wniesiono sprawę spadkową, może, na wniosek jednej ze stron, zdecydować o nieorzekaniu w odniesieniu do jednego składnika lub większej ich liczby, jeżeli można oczekiwać, że jego orzeczenie odnoszące się do tych składników nie będzie uznane ani, w stosownych przypadkach, nie zostanie stwierdzona jego wykonalność w tym państwie trzecim.

35. Pełnomocnik wnioskodawczyni i uczestnika wniosł o orzeczenie przez Sąd tylko co do majątku znajdującego się w Polsce. Wniosek ten zasługiwał na uwzględnienie tylko w tym zakresie, w jakim oznaczał nieorzekanie o składnikach majątkowych znajdujących się na terenie Wielkiej Brytanii (Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej). Tego majątku (i żadnego innego) dotyczy testament spadkodawcy, który – wedle zeznań wnioskodawczyni i uczestnika – podlega wykonaniu przez angielskich prawników według prawa obowiązującego w Anglii i Walii (części składowych Wielkiej Brytanii o wspólnym prawie spadkowym). Jest to procedura radykalnie odmienna od tej obowiązującej w Polsce i zakłada rozporządzenie przedmiotami spadkowymi przez wyznaczonego wykonawcę testamentu (A. R. wyznaczył na tę funkcję prawników z kancelarii, w której sporządził testament – pkt 2 testamentu) pomiędzy spadkobierców testamentowych. Z racji trwania tej procedury w Wielkiej Brytanii oraz braku w prawie Anglii i Walii instytucji, która funkcją odpowiadałaby polskiemu stwierdzeniu nabycia spadku, należy oczekiwać, że postanowienie wydane przez polski sąd w przedmiocie stwierdzenia nabycia spadku po Aronie R. nie zostanie uznane ani nie zostanie stwierdzona jego wykonalność w instytucjach działających wg. prawa Anglii i Walii (zwłaszcza co do majątku nieruchomego spadkodawcy położonego w tym kraju).

36. Z tego powodu Sąd orzekł jak w pkt 1 postanowienia.

Prawo właściwe do orzekania o spadku

37. Zgodnie z art. 20 Rozporządzenia, prawo wskazane przez niniejsze rozporządzenie stosuje się niezależnie od tego, czy jest ono prawem państwa członkowskiego. Oznacza to, że w przypadku posiadania jurysdykcji do orzekania o spadku sąd polski musi stosować prawo właściwe wskazane przez przepisy Rozporządzenia, nawet jeśli prawo to będzie inne niż polskie.

38. W myśl art. 21 ust. 1 Rozporządzenia jeżeli przepisy niniejszego rozporządzenia nie stanowią inaczej, prawem właściwym dla ogółu spraw dotyczących spadku jest prawo państwa, w którym zmarły miał miejsce zwykłego pobytu w chwili śmierci. Zgodnie z ust. 2 tego przepisu w przypadku, gdy wyjątkowo, ze wszystkich okoliczności sprawy jasno

wynika, że w chwili śmierci zmarły był w sposób oczywisty bliżej związany z państwem innym niż państwo, którego prawo byłoby właściwe na mocy ust. 1, prawem właściwym dla dziedziczenia jest prawo tego innego państwa.

39. Przedstawione już rozważania na temat miejsca zwykłego pobytu spadkodawcy w chwili śmierci wyraźnie wskazują zarazem, że nie zachodzi w niniejszej sprawie wyjątek z ust. 2 art. 21. W chwili śmierci A. R. nie był w oczywisty sposób bliżej związany z innym państwem niż Wielka Brytania. Z racji posiadania przez niego ostatniego miejsca zwykłego pobytu w L., prawem właściwym dla ogółu praw dotyczących jego spadku jest prawo Anglii i Walii (w tej dziedzinie brak jednego prawa dla wszystkich części składowych Wielkiej Brytanii).

40. Zgodnie z art. 34 ust. 1 Rozporządzenia, stosowanie prawa jakiegokolwiek państwa trzeciego wskazanego przez niniejsze rozporządzenie oznacza stosowanie przepisów prawa obowiązującego w tym państwie, w tym jego przepisów prawa prywatnego międzynarodowego, w zakresie, w jakim przepisy te odsyłają do prawa danego państwa członkowskiego; lub prawa innego państwa trzeciego, które stosowałoby swoje własne prawo. Oznacza to, że w pierwszej kolejności należy ustalić normy prawa prywatnego międzynarodowego Anglii i Walii, które dotyczą prawa właściwego do dziedziczenia.

41. Prawo prywatne Anglii i Walii w tej dziedzinie nie jest skodyfikowane, a opiera się na zwyczaju, orzecznictwie i nauce prawa. Przyjmuje się w nim, że prawem właściwym w przypadku dziedziczenia składników nieruchomości jest prawo miejsca położenia nieruchomości, a innych składników majątkowych (ruchomych, przez co rozumie się też udziały w spółkach) – prawo ostatniego miejsca pobytu spadkodawcy (tak w publikacji „Internationales Erbrecht”, M. Ferid, K. Frisching, wyd. C. Beck, str. 5-7, przetłum. przez tłumacza przysięgłego).

42. Dodać należy, że zgodnie z art. 1103⁸ k.p.c. do wyłącznej jurysdykcji krajowej należą sprawy o prawa rzeczowe na nieruchomości i o posiadanie nieruchomości położonej w Rzeczypospolitej Polskiej, jak również sprawy ze stosunku najmu, dzierżawy i innych stosunków dotyczących używania takiej nieruchomości, z wyjątkiem spraw o czynsz i inne należności związane z używaniem lub pobieraniem pożytków z takiej nieruchomości. Oznacza to, że również i dziedziczenie spadku w zakresie, w jakim obejmuje ono nieruchomość, podlega wyłącznej jurysdykcji sądów polskich (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2009 r., sygn. II CSK 426/o8).

43. Z tej przyczyny orzeczenie o stwierdzeniu nabycia spadku po Aronie R. należało rozdzielić redakcyjne na część dotyczącą spadku w postaci nieruchomości w Polsce oraz pozostałych składników majątkowych (mienia innego niż nieruchomości w Polsce, z wyłączeniem mienia na terenie Wielkiej Brytanii). Spadek w zakresie nieruchomości położonych w Polsce podlegał polskim przepisom prawa spadkowego materialnego, a pozostały majątek – przepisom prawa Anglii i Walii.

Spadek w zakresie nieruchomości

44. Zgodnie z art. 926 § 1 k.c. (ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 roku – Kodeks cywilny) źródło powołania do spadku stanowić może ustawa bądź testament. Dziedziczenie ustawowe następuje tylko wówczas, gdy spadkodawca nie powołał spadkobiercy albo gdy żadna z osób, które powołał, nie chce lub nie może być spadkobiercą (art. 926 § 2 k.c.). W myśl art. 959 k.c. spadkodawca może powołać do całości lub części spadku jedną lub kilka osób. Spadkobierca ma możliwość wyboru kilku form, w jakich może wyrazić swą ostatnią wolę, w tym m.in. poprzez sporządzenie testamentu w formie aktu notarialnego (art. 950 k.c.). To oznacza, że Sąd ustalając spadkobierców musi opierać się w pierwszej kolejności na ważnym testamencie sporządzonym przez zmarłego (spadkodawcę). W drugiej kolejności, gdyby testamentu nie sporządzono albo byłby on nieważny, Sąd ustala spadkobierców na podstawie przepisów o dziedziczeniu ustawowym.

45. Spadkodawcy przedstawili testament sporządzony przez A. R. w formie wydruku komputerowego, ale podpisanego przez spadkodawcę i dwóch świadków. Zgodnie z art. 27 ust. 1 lit. a) Rozporządzenia rozrządzenie na wypadek śmierci dokonane na piśmie jest ważne pod względem formy, jeżeli jego forma jest zgodna z prawem państwa, w którym dokonano rozrządzenia lub zawarto umowę dotyczącą spadku. Oznacza to, że nawet stosując

polskie przepisy prawa spadkowego może zachodzić potrzeba ustalenia ważności testamentu nie na podstawie prawa polskiego, ale obcego (gdyż przepisy Rozporządzenia zawierają normy prawnego wyższego rzędu niż przepisy k.c.).

46. Prawo Anglii i Walii przewiduje dla testamentu wymóg sporządzenia „na piśmie”, podpisanie go przez testatora oraz potwierdzenia podpisu przez dwóch lub więcej świadków którzy również podpiszą się na dokumencie (W. A. (...), s.9). Testament A. R. spełnia ten wymóg, a zatem należy go uznać za ważny co do formy także na potrzeby oceny pod kątem przepisów prawa polskiego. Tym niemniej zgodnie z testamentem dotyczy on wyłącznie majątku położonego na terenie Wielkiej Brytanii, a nie w Polsce lub innym kraju. Z tego względu nie można z tego testamentu wyinterpretować rozrządzeń, które odnosiłyby się do składników majątkowych na terenie Polski – byłoby to jawnie niezgodne z intencją testatora.

47. Należało więc stwierdzić, że brak jest rozrządzeń testamentowych A. R., które dotyczyłyby nieruchomości w Polsce. Spadek w tym zakresie podlegał więc przepisom o dziedziczeniu ustawowym. W myśl art. 931 § 1 k.c. w pierwszej kolejności powołane są z ustawy do spadku dzieci spadkodawcy oraz jego małżonek; dziedziczą oni w częściach równych. Jednakże część przypadająca małżonkowi nie może być mniejsza niż jedna czwarta całości spadku.

48. A. R. miał dwójkę dzieci – wnioskodawczynię i uczestnika. Był wdowcem i nie wstąpił w kolejny związek małżeński. Jego dzieci dziedziczą więc spadek w częściach równych. Ani S., ani E. R. nie składali oświadczeń o przyjęciu lub odrzuceniu spadku w Polsce, w związku z czym należało uznać, że spadek po ojcu przyjęli z dobrodziejstwem inwentarza (art. 1015 § 2 k.c.).

Spadek obejmujący pozostały majątek

49. Jak wyżej już wskazano, w zakresie obejmującym majątek inny niż nieruchomości położone na terenie Polski, a także majątek położony na terenie Wielkiej Brytanii, co do którego Sąd nie orzekał na podstawie art. 12 Rozporządzenia, prawem właściwym do dziedziczenia było prawo spadkowe Anglii i Walii – ostatniego miejsca pobytu spadkodawcy.

50. W przypadku tego mienia testament A. R. również należy uznać za ważny co do formy, ale nie zawierający rozrządzeń w przedmiocie tego majątku. Dziedziczenie w ramach tego majątku także musiało opierać się na przepisach o dziedziczeniu ustawowym, tylko że tych obowiązujących na terenie Anglii i Walii. Przepisy te są zawarte przede wszystkim w A. of E. A. 1925, sekcji 46 ust. 1 pkt ii), zgodnie z którym majątek nieobjęty testamentem – w braku małżonka lub partnera związku partnerskiego – przypada w zstępnym (przy czym do czasu objęcia ich przez tychże zstępnym pozostają one w ustawowym powiernictwie, statutory trust). Sekcja 47 ust. (1) pkt i) precyzuje, że w takim przypadku udział zstępnym w majątku spadkowym jest równy (a udział dziecka, które zmarło wcześniej niż spadkodawca przypada zstępnym tego zmarłego dziecka także w równych częściach).

51. A. R. miał dwójkę dzieci – wnioskodawczynię i uczestnika. Był wdowcem i nie wstąpił w kolejny związek małżeński. Jego dzieci dziedziczą więc spadek w częściach równych. W związku z powyższym należało uznać, że spadek w zakresie obejmującym majątek inny niż nieruchomości położone na terenie Polski lub położony na terenie Wielkiej Brytanii nabyli S. i E. R. w częściach równych.

Stosowanie prawa obcego przez Sąd

52. W kontekście powołania się przez Sąd na przepisy prawa obowiązującego na terenie Anglii i Walii należy wskazać, że zgodnie z art. 51a § 1 ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych Sąd z urzędu ustala i stosuje właściwe prawo obce. Sąd może zwrócić się do Ministra Sprawiedliwości o udzielenie tekstu tego prawa oraz wyjaśnienie obcej praktyki sądowej.

53. Jest więc obowiązkiem Sądu ustalanie treści prawa obcego, ale zwrócenie się o nie do Ministra Sprawiedliwości nie jest konieczne – jest to tylko jeden ze środków, które Sąd może zastosować w celu zapoznania się z tym prawem. Sąd nie musi więc zwracać się o pomoc do Ministra Sprawiedliwości, gdy jest w stanie samodzielnie ustalić treść zagranicznych

przepisów prawnych. Sąd w treści uzasadnienia odwołał się do aktów prawnych W. A. (...) i A. of E. A. 1925, które można odnaleźć online na stronie (...) Stanowi ona odpowiednik (...) czyli system informacji prawnej administrowany przez instytucję publiczną, będący z tego względu wiarygodnym i aktualnym źródłem na temat treści prawa obcego. Tożsame wnioski na temat dziedziczenia ustawowego na terenie Anglii i Walii przedstawiono na rządowej stronie brytyjskiej (...)

54. Sąd, kierując się zasadą sprawności i szybkości postępowania, oraz mając na względzie to, że wnioskodawczyni i uczestnik posługują się językiem angielskim, nie było pomiędzy nimi sporu co do udziałów w spadku, a skutki zastosowania prawa Anglii i Walii prowadzą do tego samego rezultatu co zastosowanie prawa polskiego (stwierdzenia nabycia spadku w udziałach po $\frac{1}{2}$), odstąpił od kierowania wspomnianych fragmentów ustaw do tłumacza przysięgłego celem ich przetłumaczenia na język polski, a skorzystał z własnej znajomości j. angielskiego. Sąd uznał za pewne, że zlecenie i sporządzenie tłumaczenia przysięgłego wymienionych wyżej przepisów prawa angielskiego nie wpłynie na rozstrzygnięcie i spowoduje tylko przedłużenie postępowania.

ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

3. (...)